



ADHORTACJA APOSTOLSKA OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA

GAUDETE ET EXSULTATE

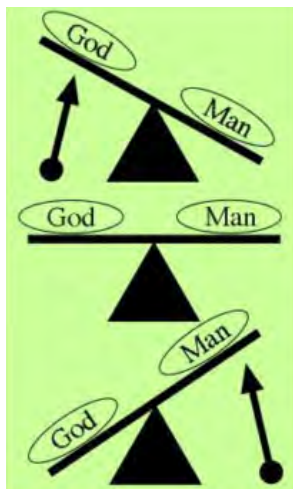
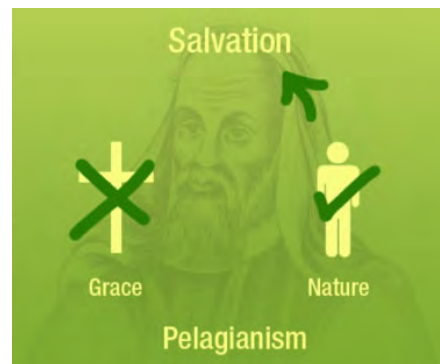
O POWOŁANIU DO ŚWIĘTOŚCI W ŚWIECIE WSPÓŁCZESNYM

Współczesny pelagianizm

47. Gnostycyzm doprowadził do powstania innej starej herezji, która jest obecna także współcześnie. Z upływem czasu wielu zaczęło dostrzegać, że to nie wiedza czyni nas lepszymi lub świętymi, ale życie, jakie prowadzimy. ... Błąd gnostyków został zwyczajnie przekształcony, ale nie przewyżniony.

48. Stało się tak, ponieważ władzę, jaką gnostycy przypisywali inteligencji, niektórzy zaczęli przypisywać ludzkiej woli, osobistemu wysiłkowi. W ten sposób wyłonili się pelagianie i semipelagianie. To już nie inteligencja zajmowała miejsce tajemnicy i łaski, ale wola. Zapomniano, że „wszystko zależy nie od woli człowieka, ani od jego

zabiegów, lecz od zmiłowania Bożego” (por. Rz 9, 16), i że „On pierwszy nas umiłował” (1J 4,19).



Wola bez pokory

49. Osoby odpowiadające tej mentalności ..., choć mówią o Bożej łasce w przesłodzonych wystąpieniach, „w ostateczności liczą tylko na własne siły i stawiają siebie wyżej od innych, ponieważ zachowują określone normy, albo ponieważ są niewzruszenie wierni pewnemu katolickiemu stylowi czasów minionych”. Gdy ktoś z nich zwraca się do osób słabych, mówiąc im, że z łaską Bożą wszystko jest możliwe, w istocie przekazuje ideę, że wszystkiego można dokonać za pomocą ludzkiej woli, tak jakby była ona czymś czystym, doskonałym, wszechmocnym, do czego dołącza się łaska. Usiłuje się pomijać, że „nie wszyscy mogą uczynić wszystko” i że w tym życiu ludzkie słabości nie są całkowicie i raz na zawsze uzdrowione przez łaskę. W każdym razie, jak naucza św. Augustyn, Bóg zachęca ciebie, byś dokonał tego, co możesz i „prosił o to, czego nie możesz”....

50. W ostatecznym rozrachunku brakuje (tutaj) szczerego, bolesnego i modlitewnego uznania naszych ograniczeń... Łaska, właśnie dlatego, że bierze pod uwagę naszą naturę, nie czyni nas od razu nadludźmi. Oczekiwanie tego, byłoby przesadnym zaufaniem do samych siebie. W tym przypadku nasze postawy, kryjąc się za ortodoksją, mogą nie odpowiadać temu, co twierdzimy na temat konieczności łaski i prowadzić do tego, że w ostateczności zbyt mało jej ufamy. Jeśli bowiem nie uznajemy naszej konkretnej i ograniczonej rzeczywistości, to nie możemy również dostrzec realnych i możliwych kroków, jakich żąda od nas Pan w każdej chwili, pociągający nas i uzdolniwszy poprzez Swój dar. Łaska działa w konkretnym czasie i zazwyczaj ogarnia nas i przemienia stopniowo. ...

51. Kiedy Bóg zwraca się do Abrahama, mówi: „Ja jestem Bogiem Wszechmocnym. Żyj ze Mną w zażyłości i bądź bez skazy” (Rdz 17, 1). Abyśmy mogli być nienagannymi, tak jak On tego chce, musimy żyć pokornie w Jego obecności, ogarnięci Jego chwałą. Musimy podążać w jedności z Nim, rozpoznając w naszym życiu Jego stałą miłość. Trzeba porzucić strach przed Jego obecnością, bo ona może nam uczynić jedynie dobro. On jest Ojcem, który dał nam życie i bardzo nas kocha. Kiedy Go akceptujemy i przestajemy myśleć o naszym życiu bez Niego, znika udręka samotności (por. Ps 139, 7). A jeśli nie stawiamy przeszkód między nami a Bogiem, i żyjemy w Jego obecności, to możemy pozwolić Jemu, by zbadał nasze serca, żeby zobaczył, czy znajdują się na właściwej drodze (por. Ps 139, 23-24). ... Wielokrotnie mówiliśmy, że Bóg w nas mieszka, ale lepiej powiedzieć, że to my w Nim mieszkamy, że On nam pozwala żyć w Jego świetle i w Jego miłości. On jest naszą świątynią: „O jedno proszę Pana, tego poszukuję: bym w domu Pańskim przebywał po wszystkie dni mego życia” (Ps 27, 4). „Jeden dzień w przybytkach Twoich lepszy jest niż innych tysiące” (Ps 84, 11). W Nim zostajemy uświęceni.